

# OP EN HEIM

## NIE CZAS ŻAŁOWAĆ RÓŻ, GDY PŁONĄ LASY

Wystawa podsumowująca  
program OP\_YOUNG

### Artystki i artyści:

Katarzyna Bogusz,  
Marcin Derda,  
Klaudia Kasperska,  
Ala Savashevich

### Kurorka:

Kama Wróbel

### Wernisaż:

8.03.2024, godz.18:30

### Czas trwania wystawy:

9.03.2024–28.04.2024

### Galeria OP ENHEIM

Pl. Solny 4 | 50-060 Wrocław

**Organizator:** OP ENHEIM

**Współorganizator:** VOP

**Mecenas Honorowy:** WOMAK

**Mecenas:** GENTZ

**Partnerzy:** KEIM, OPEN Reklama  
Oksana Solnik-Krzyżanowska

**Patroni medialni:** SZUM,  
Rynek i Sztuka, PURPOSE,  
Pismo Artystyczne Format,  
Radio Wrocław Kultura, NN6T,  
Artinfo.pl

Projekt współfinansowany  
ze środków Gminy Wrocław.

### Kontakt dla mediów:

maria.majchrowska@openheim.org  
tel: 601 656 335

## CYTATY

### Katarzyna Bogusz:

#### „Quinta essentia”

„Kamień o ściętych bokach, znany z ryciny *Melancholia I* Dürera, stanowi rodzaj tytułowej kwintesencji – piątej esencji, która jednoczy cztery żywioły i istniejące w nich sprzeczności. Rozłożenie zespolonej materii kamienia jest dla mnie formą doskonalenia, a ujawnienie jego wewnętrznej pustki – staje się nieśmiertelnym złotem, istotą kamienia filozoficznego, w której świadomość zostaje wygaszona. To wyrzucenie poza czas, by przyspieszyć lub zatrzymać jego przepływ, pozwala na nowo zobaczyć doskonałość, która przemienia wszystko, z czym się zetknie.

Obecne w przestrzeni świece \* † – obeliski stanowią symboliczne przejście. Odcisnięte na nich typograficzne symbole: *asteriskos* – gwiazda, znak używany w celu przywoływania dodatkowej treści, ale też symbol narodzin oraz obelus – sztylet, *crux philologorum*, oznaczający miejsca w tekście, w których treści są błędne lub niepewne – symbol odejmowania i śmierci, stanowią bramę czasu. Ich zwieńczenie – piramida, pokryta w starożytności złotem i srebrem, w tym ujęciu staje się knotem świece. Symboliczny nadmiar i brak, narodziny i śmierć stanowią wypadkową wobec próby stworzenia monumentu, który nie daje cienia”.

### Marcin Derda:

#### „Widok na cztery strony świata”

„Znalezienie tego, co zniknęło, tego co utracone, jest ponownym pojawieniem się. Po latach na nowo odnajduję miejsce zamieszkania mojej rodziny, która została wysiedlona przez kopalnię węgla brunatnego. Jednak miejsce to niczym nie przypomina wioski sprzed 40 lat. To historia pejzażu, jego zanikania i transformacji. Zniszczenie pierwotnego *habitatu* wiąże się z tym, że moje postrzeganie tego miejsca obecnie nie ma nic wspólnego ze wspomnieniami moich dziadków i ojca. Stało się refleksją nad destrukcyjną działalnością człowieka oraz nad potęgą natury”.

### Klaudia Kasperska:

#### „Niepłaszczyny”

„Tytuł powstał w inspiracji tytułami obrazów Jaremy: *Płaszczyny, Rytm, Kompozycje, Filtry*, tylko że w mojej instalacji płaszczyna staje się przestrzenna, ulotna, trudna do uchwycenia – tak jak cała cyfrowa tkanka.

Punktem wyjścia jest dla mnie zawsze refleksja nad percepcją użytkownika kultury post-cyfrowej oraz zwrócenie uwagi na to, jak przyzwyczajeni do obcowania z technologią przestaliśmy zwracać w ogóle uwagę na to, jak powszechnie zdigitalizowane i utęchnologicznione jest nasze życie. Technologia jest tak powszechna, że aż niezauważalna.

Ale określenie *post-cyfrowość* nie opisuje jedynie społecznego stosunku do technologii cyfrowych – opisuje też pewną zależność wizualno-percepcyjną, czyli to, w jaki sposób technologie cyfrowe zmieniły naszą percepcję i świadomość wzrokową. I ta zmiana jest tematem mojej sztuki i poszukiwań.

Poszukuję form wyrazu aktualnych dla percepcji człowieka przyzwyczajonego do migających ekranów i ekspansywnych mediów cyfrowych i zderzam je z tradycyjnymi odniesieniami, zacierając granice między tym, co cyfrowe a niecyfrowe i materialne a niematerialne.

Przełożenie malarstwa Marii Jaremy na język instalacji kinetyczno-światłowej jest właśnie taką próbą transmisji płaskiego, tradycyjnego medium na przestrzenne zdarzenie obcowania z wytworami technologii.

To próba opowiedzenia charakterystycznych dla Jaremiarki, mocno osadzonych w fizyce płaszczyzn, poprzez dzisiejsze narzędzia technologii i sztuki mediów, oraz dzisiejszą (moją, post-cyfrową) wrażliwość wizualną.

To próba zbudowania wrażenia obcowania z tymi płaszczyznami, ale pozbawienie ich malarskiej płaskości i materialności, a zatrzymanie we wrażeniu efemeryczności i pół-materialności, tak jak efemeryczne i pół-materialne są wytwory kultury cyfrowej”.

**Ala Savashevich**  
**„Ćwiczenie jest techniką”**

„Często, kiedy pracuję z kolczugą, myślę o tym, że praca z tym materiałem wymaga cierpliwości, dyscypliny, czyli tego, czego uczone są dziewczynki w podstawówkach. Z kolei pakuły Iniane to materiał surowy, miękki, elastyczny, którym łatwo manewrować, zmieniać, kształtować, układać. To materiał, z którego zaczyna się pracę nad materią, tkaniną.

Kontrola i dyscyplina polityczna są zakodowane ideologicznie już od dzieciństwa w nieświadomych ciałach. Ta siła jest niewidoczna, ale bezpośrednio dotyka ciała, wpływa na jego formowanie od środka, a następnie wybija się na powierzchnię i doprowadza do niszczenia tegoż ciała, eliminuje je z przestrzeni widzialności. W jednym momencie przychodzi świadomość, że narzucony system wychowywał nas w poczuciu winy. Wszystko, co robimy, nie wpasowuje się we wzorzec idealnego człowieka, a jeszcze bardziej idealnej kobiety”.

